

W Tajlandii aresztowano mnicha za zabójstwo „opętanej”

21 lipca 2018

W tajskiej prowincji Chaiyaphum aresztowano byłego mnicha podejrzanego o nieumyślne spowodowanie śmierci 18-letniej dziewczyny podczas rytuału wypędzania złych duchów.



Jak podaje gazeta „Bangkok Post”, mnich za pomocą „wody leczniczej” leczył mieszkańców z alkoholowego, nikotynowego i narkotykowego uzależnienia.

43-letni mężczyzna poinformował służby mundurowe, że zmarła miała na szyi ciemny „znak” – znamię ciężkiej klątwy i obecności w jej ciele złego ducha. Mnich podał „opętanej” wodę święconą własnej produkcji, po której wypiciu straciła przytomność i zmarła. Medycy nie byli w stanie ustalić przyczyny jej śmierci. Wiadomo, że przed utratą świadomości miała objawy zatrucia lub alergii – silne wymioty. Zdaniem śledczych dziewczyna mogła być uczulona na jeden ze składników „wody leczniczej”.

Po śmiercionośnym rytuale mnich wystąpił z zakonu i uciekł,

lecz wrócił do rodzinnej wsi po trzech miesiącach, gdzie został aresztowany.

Zdjęcie: [schuco](#) (CC0)

Źródło: pl.SputnikNews.com